

NA STYKU JĘZYKÓW
– O KŁOPOTACH Z NAZYWANIEM PEWNEJ GRUPY ZJAWISK.
WOKÓŁ TEKSTÓW POWSTAŁYCH W XV W. NA ŚLĄSKU

Karolina Borowiec, karolina.borowiec90@gmail.com
 Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
 Wieniawskiego 1, 61-712 Poznań



STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy potrzeby nowych badań tekstów powstałych w XV w. na Śląsku, dotąd charakteryzowanych w opracowaniach jako „polskie”/„mieszane”; jednocześnie osadza problem w kontekście ogólnoeuropejskim. Autorka wskazuje na szereg problemów, jakich nastęca badanie materiału tak starego i trudnego w interpretacji (specyfika językowa może wskazywać m.in. na dwukompetencyjność skryby lub język używany na tym terenie), takich jak wielowarstwowość tekstu średniowiecznego, bliskie pokrewieństwo systemów językowych polszczyzny i czeszczyzny, trudności w ustaleniu relacji między zapisem, a fonetyką etc.

Słowa kluczowe: wielojęzyczność, kontakt językowy, wielojęzyczność średniowiecza, średniowieczny Śląsk, staropolszczyzna, czesko-polskie związki językowe

When languages meet – about problems with naming some group of phenomena. Around the texts written in the fifteenth century in Silesia region

ABSTRACT

The article postulates the need of new studies of texts (which had been previously characterized as “Polish” or “mixed”) produced in the fifteenth century in Silesia region, and embeds the problem in the European context. The author points out a number of problems posed by so old and difficult to interpret material (their linguistic specificity may be caused by bilingual scribe or the language used in medieval Silesia), such as multilayered structure of medieval text, the close relationship between language systems of Czech and Polish language, difficulties in establishing the relationship between writing and phonetics etc.

Key words: multilingualism, language contact, multilingualism in the Middle Ages, medieval Silesia, Old Polish, Czech-Polish language relationships

W ostatnich latach zaobserwować można znaczny wzrost zainteresowania kwestiami związanymi z szeroko pojętą wielojęzycznością; zainteresowanie to widać także w pracach polskojęzycznych i motywowane jest m.in. z właściwą współczesnej Europie tendencją do skupiania się na regionalizmie i małych ojczyznach¹. Oprócz prac synchronicznych, badających język mniejszości narodowych lub enklaw², sytuacje językowe pogranicza³, a także analizujących wypowiedzi osób bi- oraz multilingwalnych (z rozróżnieniem dwu- i wielojęzyczności przyswojonej oraz wyuczonej)⁴, coraz częściej pojawiają się także opracowania poświęcone przeszłości.

1 Zob. np. A. Putter, K. Busby, *Introduction: Medieval Francophonía* [w:] Kleinhenz C., Busby K. (red.) *Medieval Multilingualism. The Francophone World and its Neighbours*, Turnhout 2010, s. 6.

2 Zob. np. K. Geben, *Świadomość i kompetencja językowa a warstwy leksykalne w idiolektach młodzieży polskiego pochodzenia na Wileńszczyźnie*, Warszawa 2003; W. Miodunka, *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej*, Kraków 2003; W. Miodunka (red.) *Język polski w świecie. Zbiór studiów*, Warszawa-Kraków 1990.

3 Zob. np. N. Birgiel, *Procesy interferencyjne w mowie dwujęzycznej społeczności litewskiej z Puńska i okolic na Suwalszczyźnie*, Warszawa-Puńsk 2002; Z. Abramowicz (red.), *Wielojęzyczność i wielokulturowość na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim: materiały z międzynarodowej konferencji naukowej, Białystok-Supraśl, 27-29 maja 2002*, Białystok 2002; A. Engelking, E. Smułkowska (red.), *Język a tożsamość na pograniczu kultur*, Białystok 2000; E. Smułkowska (red.) *Brasławszczyzna: pamięć i współczesność*, T. 1, *Historia regionu, charakterystyka socjolingwistyczna, świadectwo mieszkańców*, Warszawa 2011; E. Smułkowska (red.) *Brasławszczyzna: pamięć i współczesność. Słownictwo dwujęzycznych mieszkańców rejonu (słownik brasławski)*, T. 2, Warszawa 2009; A. Zielińska, *Mowa pogranicza. Studium o językach i tożsamościach w regionie lubuskim*, Warszawa 2013.

4 Zob. np. R. Laskowski, *Język w zagrożeniu: przyswajanie języka polskiego w warunkach polsko-szwedzkiego bilingwizmu*, Kraków 2009.

Od czasu publikacji przez Tima Williama Machama artykułu *Language Contact in „Piers Plowman”* (1994)⁵ w Europie Zachodniej można zaobserwować także wzrost zainteresowania tym aspektem kultury średniowiecza. U podstaw tego zjawiska leży przekonanie, że aby w pełni zrozumieć wielojęzyczny charakter współczesnej kultury⁶, wyrosłej na tradycji zachodnioeuropejskiej, należy sięgnąć do jej średniowiecznych – wielojęzycznych – korzeni; bez poznania źródeł europejskiej wielojęzyczności nie będziemy w stanie w pełni wyjaśnić zjawisk obserwowanych na co dzień w czasach globalizacji⁷.

Oprócz studiów poświęconych współlistnieniu łaciny i języków lokalnych zaczęły się pojawiać także prace pokazujące współwystępowanie na danym obszarze (czy w języku konkretnego twórcy⁸) dwóch języków wernakularnych czy większej liczby języków. Dziś – po dwudziestu latach od ukazania się artykułu Machana – zagadnienie średniowiecznego bilingwizmu i multilingwizmu doczekało się już potężnej bibliografii, zwłaszcza jeśli chodzi o tereny dawnej Romanii i Germanii.

Także w badaniach nad polskimi tekstami średniowiecznymi obecnie zarysowuje się pełen przełom – coraz częściej uwzględnia się dwujęzyczny, polsko-łaciński charakter tych do tej pory charakteryzowanych przede wszystkim jako polskie⁹. Problem średniowiecznej wielojęzyczności jest jednak znacznie szerszy i bardziej złożony.

XV-WIECZNE TEKSTY ZE ŚLĄSKA. WPROWADZENIE

Przy bliższym przyjrzeniu się (stosunkowo nielicznym, na tle zachowanej w językach wernakularnych literatury europejskiej) tekstom średniowiecznym okazuje się, że pewna ich część w opracowaniach charakteryzowana jest jako „niejednorodna językowo”, wykazuje się ich związki z tekstami (wręcz pierwowzorami) czeskimi lub orzeka się o wpływie czeszczyzny na ich zachowany kształt językowy. Teksty te powstały w dużej mierze (lub przypuszcza się, że mogły powstać) na średniowiecznym Śląsku, w miejscu przenikania się kultur oraz języków¹⁰.

Sporadycznie wskazywano na specyficzne uwarunkowania kulturowe średniowiecznego Śląska jako przyczynę „niejednorodności językowej” omawianej grupy, zagadnienie to do tej pory nie doczekało się wyczerpującego omówienia, a teksty te z reguły klasyfikowane były jako polskie i umieszczane w opracowaniach dotyczących piśmiennictwa polskiego. Powodami – o czym pisałam już w innym miejscu – były przede wszystkim:

- uwikłanie badań historycznojęzycznych oraz historycznoliterackich w dyskusję polityczną (o charakterze patriotycznym) nad polskością Śląska;
- związany z powyższym czas powstawania edycji krytycznych;

5 T. W. Machan, *Language Contact in Piers Plowman*, „Speculum” 1994, No 69, s. 359-385.

6 Coraz częściej podkreśla się, że choć dawniej dwu- i wielojęzyczność (na skutek m.in. utrwalonego społecznemu mitu wieży Babel) wartościowana była negatywnie i za stan „normalny” uznawano jednojęzyczność, we współczesnym świecie normą staje się raczej wielojęzyczność. Zob. G. Lüdi, *Mehrsprachigkeit*, [w:] H. Goebel, P. Nelde, Z. Starý (red.), *Kontaktlinguistik. Ein internationales Handbuch zeitgenössischer Forschung*, 1. Halbband, Berlin-New York 1996, s. 233-245.

7 Chyba najlepiej przekonanie to sformułowali Keith Busby oraz Ad Putter we wstępie do będącej pokłosiem projektu *Multilingualism in the Middle Ages* pracy *Medieval Multilingualism. The Francophone World and its Neighbours*: „Macaronic poems, sermons, documents, and manuscripts are some of the rich heirlooms from this multilingual medieval past. Although medievalists have appreciated them for a very long time, the interest in the linguistic and sociolinguistic situation that gave rise to multilingual text is relatively new phenomenon. The topics of multilingualism in therefore of fundamental importance to the understanding of the cultural experience of the majority of the world’s population: and it is not surprising that in modern linguistics and the social sciences the study of multilingualism in all aspects (e.g. language learning, code-switching, the pragmatics and politics of language choice) has become an established disciplinary branch with an array of academic journals dedicated to the cause. In this context, the relevance of our medieval past has once again become apparent, as, of course, has the fundamentally multilingual nature of medieval cultures and their literary artefacts” (A. Putter, K. Busby, dz. cyt., s. 6-7).

„Makaroniczna poezja, kazania, dokumenty i rękopisy są częścią bogatego dziedzictwa tej wielojęzycznej, średniowiecznej przeszłości. Choć jednak mediewiści doceniają je od dłuższego czasu, zainteresowanie sytuacją lingwistyczną i socjolingwistyczną, jaka stworzyła warunki do powstania tekstu wielojęzycznego, jest stosunkowo nowym fenomenem. W związku z tym tematy związane z wielojęzycznością mają zasadnicze znaczenie dla zrozumienia doświadczeń kulturowych większości ludzi na świecie, i nie dziwi, że w nowoczesnej lingwistyce i naukach społecznych badanie wszystkich aspektów wielojęzyczności (np. nauki języka, przemienności kodów, pragmatyki i polityki wyboru języka) stało się osobną dziedziną z szeregiem czasopism naukowych poświęconych jej przyczynom. W tym kontekście znaczenie naszej średniowiecznej przeszłości po raz kolejny stało się ważne, podobnie jak zasadniczo wielojęzyczny charakter średniowiecznych kultur i ich zabytków literackich”.

8 Zob. np. studia dotyczące Chaucera: M.C. Davidson, *Medievalism, multilingualism, and Chaucer*, New York 2010; J. Hsy, *Chaucer’s Polyglot Dwellings: Home and the Customs House* [in:] J. Hsy *Trading Tongues. Merchants, Multilingualism, and Medieval Literature*, “Columbus” 2013, s. 27-57.

9 Pokazuje to wyraźnie na przykład nowy nurt badań nad *Kazaniami świętokrzyskimi*. Zob. M. Mejór, *Łacina Kazań świętokrzyskich*, [w:] P. Stępień (red.) *Kazania świętokrzyskie. Nowe edycja. Nowe propozycje badawcze*, Warszawa 2009, s. 81-102; T. Mika, *Polszczyzna czy łacina? W poszukiwaniu języka-gospodarza* [w:] Tejże, „*Kazania świętokrzyskie*” – od rękopisu do zrozumienia tekstu, Poznań 2012, s. 80-113.

10 Za teksty powstałe w XV w. na terenie Śląska uznajemy te, które do tej pory były w taki sposób opisywane w literaturze przedmiotu; są to zatem m.in. wrocławski odpis *Skargi umierającego*, pieśń o świętej Dorocie, *Cantilena inhonesta*, kilka odpisów modlitw codziennych etc. O sytuacji kulturowej Śląska, Zob. np. T. Szostek, *Unia kulturalna na średniowiecznym Śląsku*, [w:] M. Mejór, B. Milewska-Ważbińska (red.), *Studia Neolatina: rozprawy i szkice dedykowane profesor Marii Cytowskiej*, Warszawa 2003, s. 189-197; R. Gładkiewicz (red.) *Polska-Śląsk-Czechy. Studia nad dziejami stosunków kulturalnych i politycznych w średniowieczu*, Wrocław 1994.

- stosunkowo niska liczebność zachowanych tekstów średniowiecznych;
- nieuwzględnianie w dotychczasowych polskich badaniach nad średniowieczem problemu wielojęzyczności dawnej literatury¹¹.

W warstwie językowej w wyżej wymienionej grupie tekstów uwidacznia się obecność elementów właściwych dwóm językom – polskiemu i czeskiemu. Współwystępowanie w tekście dwóch lub więcej języków, a także pograniczny charakter miejsca, w którym przypuszczalnie został spisany, uprawniałoby do włączenia jego analiz w obręb badań nad kontaktami językowymi lub dwu- i wielojęzycznością. Badanie okresu tak odległego, na dodatek na tak skąpo poświadczonym materiale, przysparza jednak wielu pytań i nastrocza różnego typu problemów metodologicznych.

PRZEDMIOT BADAŃ

Jak zauważa Bronisława Ligara¹² dotychczas prowadzone w kraju badania bilingwizmu skupione były raczej na kodzie niż na samym tekście (przynajmniej w wymiarze polonijnym – badaczka nie odnosi się do badań pogranicznych). Teksty dotychczasowo traktowane były jedynie jako swego rodzaju korpus, źródło do ekscerpowania np. słownictwa pisanego, tymczasem: „problematyka samego tekstu, w którym to właśnie dochodzi do kontaktów międzyjęzycznych J1 i J2 jako rezultatów kompetencji w dwóch językach autora tekstu, nie była dotychczas w literaturze naukowej czy nawet w świadomości językoznawców polonistycznych postawiona jako osobny przedmiot badawczy”¹³.

Również w wypadku współczesnych badań pogranicza przedmiotem badań są transkrypcje wypowiedzi mówionych¹⁴ – zatem tekst, ale mający dostarczać wiadomości o języku (kodzie) danej grupy. Aby na podstawie wypowiedzi konkretnych osobników stawiać pewne wnioski, potrzebne jest przesłuchanie, rozpisanie i przeanalizowanie reprezentatywnej liczby mieszkańców pogranicza – dopiero na tej podstawie uprawione wydaje się stawianie ogólniejszych wniosków. Badacz średniowiecza ma do dyspozycji wyłącznie tekst – nieliczną grupę zapisów, których dokładnego miejsca i czasu powstania często nie sposób ustalić; przedmiotem jego badań nie będzie zatem uzyskanie danych o kodzie (o tym można wnioskować jedynie pośrednio), jakim posługiwał się autor czy grupa ludzi funkcjonująca w określonym czasie na określonym terenie, ale język konkretnego tekstu.

Zwykle na poziomie tekstu wskazuje się kilka typów odbicia w tekście kontaktu językowego (którego miejscem jest najczęściej dwu- lub wielojęzyczny człowiek), takich jak przełączanie kodów (przemienność kodów/*code-switching*); mieszanie kodów (*code-mixing*¹⁵); *interferencja*; *zapożyczenie*; *cytat*.

Współistnienie języków w interesującej nas grupie tekstów przejawia się na wielu poziomach języka¹⁶, z uwagi na to oraz ich specyficzny charakter trudno zatem mówić o (szeroko badanym w Europie na linii łacina – języki wernakularne w średniowieczu) zjawisku przełączania kodów. Ograniczenia objętościowe artykułu nie pozwalają na pełne zajęcie się każdym z wyżej wymienionych tekstowych skutków kontaktu językowego (będą one przedmiotami osobnych opracowań). Celem tego artykułu jest natomiast przede wszystkim ukazanie skali problemów, przed jakimi staje językoznawstwo diachroniczne wobec badania pewnej grupy zabytków.

SPECYFIKA MATERIAŁU

Wielokrotnie powtarzano już, że np. składnia tekstu średniowiecznego jest znacznie bliższa żywej mowie niż składnia tekstu ułożonego współcześnie. Nie uprawnia to jednak do traktowania tekstu, który dochował się do dziś, jako zapisu mowy, którą posługiwał się kopista. Przykład brudnopisów i czystopisów rot kościańskich czy *Rozmyślenia przemyskiego* (kopii z kopii, bądź kopii z kolejnej kopii) dobitnie ukazuje, że często decydującą rolę w kształtowaniu wersji tekstu, która zachowała się do dziś, odgrywał nie pierwszy, a kolejny już pisarz. Tekst średniowieczny cechuje „wielowarstwowość

11 Zob. K. Borowiec, *Dwujęzyczność pisarza i tekstu na średniowiecznym Śląsku. Rekonesans*, [w:] T. Mika, D. Rojszczak-Robińska, O. Stramczewska (red.), *Staropolskie Spotkania Językoznawcze. Jak badać teksty staropolskie*, T. 1, Poznań 2015, s. 19-38.

12 B. Ligara, *Bilingwizm w tekście zapisany. Cz. I. Status Lingwistyczny. Paradygmaty badawcze*, „LingVaria” 2014, nr 1 (17), s. 150.

13 Tamże, s. 150-151.

14 Zob. np. A. Zielińska, dz. cyt., s. 67.

15 Niektórzy badacze uważają terminów *code-mixing* oraz *code-switching* zamiennie; tymczasem według np. Bokamby (1989) *code-mixing* ma wymiar wielopoziomowy: „Code-switching is the mixing of words, phrases and sentences from two distinct grammatical (sub)systems across sentence boundaries within the same speech event [...] code-mixing is the embedding of various linguistic units such as affixes (bound morphemes), words (unbound morphemes), phrases and clauses from a co-operative activity where the participants, in order to infer what is intended, must reconcile what they hear with what they understand”. E. Bokamba, *Are there Syntactic Constraints on Code-mixing?*, „World Englishes” 1989, nr 8 (3).

16 Np. czeskiemu wyrazowi odpowiada polska fleksja, polski wyraz zyskuje czeską cechę fonetyczną (np. *h* w miejscu, w którym polszczyzna zachowała prasłowiańskie *g*, grupę TraT zamiast TroT) itd.

genetyczna”, czyli „bardzo złożone zagadnienie stosunku tekstu, który w zachowanym do naszych kształtów przekazie stanowi obiekt bezpośrednich badań filologicznych, do tekstu »pierwotnego«, »oryginalnego«, »prazródła«¹⁷.

Zwykle badacz tekstu średniowiecznego pozbawiony jest możliwości zidentyfikowania lub choćby ustalenia miejsca urzędowania ostatniego skryby, którego ręka przepisywała, uzupełniała bądź głosowała kodeks/kartę. Nawet jeżeli uda się zidentyfikować jednego z właścicieli kodeksu, który zachował się do naszych czasów, nie sposób wnioskować, czy należy go powiązać z którąkolwiek z rąk pisarskich w nim obecnych. Jeśli mamy do czynienia z kopią, nie jesteśmy w stanie określić, które elementy językowe lub tekstowe pochodzą od kolejnych kopistów. Pierwotnie oralny charakter wielu z zachowanych zabytków (pieśni, modlitwy), co charakterystyczne jest zwłaszcza dla grupy będącej przedmiotem niniejszego opracowania, oraz istnienie (lub domniemane istnienie) ich wielu wariantów w interesującej nas epoce dodatkowo uniemożliwia dotarcie do kompetencji językowej autora czy grupy oraz próbę odtworzenia „oryginału”. W stosunku do tekstu średniowiecznego – a przynajmniej do interesujących nas tekstów literackich – nie można zatem stosować wielu narzędzi socjolingwistycznych, które stosuje się w badaniu wielojęzyczności średniowiecza europejskiego, takich jak analiza stosunku nadawczo-odbiorczego (aby ustalić pionowy czy poziomy charakter łączącej ich relacji i na tym poziomie orzekać o przyczynach wyboru „języka-gospodarza” tekstu – J1/L1) czy charakteru społecznego grupy, z której wywodzi się zidentyfikowany autor.

Analizowane w europejskiej literaturze naukowej zjawiska obecne w tekstach średniowiecznych dotyczą zwykle innego rodzaju kontaktów między językami. Relacja staropolszczyzna (język wernakularny, słowiański) – czeszczyzna (język wernakularny, słowiański) jest bowiem diametralnie różna od relacji między łaciną a językami wernakularnymi¹⁸ czy między językiem angielskim (wernakularny, germański) a francuskim (wernakularny – i jednocześnie język wyższych sfer po podboju Wielkiej Brytanii – romański), a nawet między językami wernakularnymi wywodzącymi się z tej samej rodziny językowej. Ze wszystkich rodzin indoeuropejskich słowiańska rozpadła się przypuszczalnie najpóźniej, przez co różnice między XV-wieczną polszczyzną a czeszczyzną będą znacznie mniejsze niż np. między XV-wieczną francuszczyzną i dialektami włoskimi (zresztą odnajdujemy zapisy, z których wynika, iż Polacy bez problemów byli w stanie zrozumieć Czechów). Specyfika relacji między XV-wieczną polszczyzną a czeszczyzną uniemożliwia więc proste i pełne wykorzystanie w badaniach metod stosowanych na Zachodzie w badaniach nad wielojęzycznością średniowiecza, a fakt, że zabytków staropolskich zachowało się (na tle literatur poddawanych analizom) niewiele, oraz ich anonimowość nie pozwalają dodatkowo na typowe dla badań europejskich skupianie się na wielojęzyczności np. konkretnego pisarza.

Postać rękopisów z interesującej nas grupy, którą dysponuje współcześnie badacz, może być odbiciem zarówno wielojęzyczności pisarza (posiadania przez niego dwóch kompetencji i mieszania kodów, mającego odzwierciedlenie na poziomie tekstu – interferencji), jak i – z uwagi na pograniczny charakter i skomplikowaną historię Śląska – istnienia na tamtym terenie języka/gwary przejściowej lub mieszanej, mającej odbicie w tekście. Trudno też jednoznacznie powiedzieć, czy zapis odzwierciedla język, jakim posługiwał się autor, czy tekst zanotowany został ze słuchu i odzwierciedla cechy językowe danej grupy. Ponieważ (raz jeszcze należy to podkreślić) obiektem badań historyka języka-mediewisty pozostaje tekst, na etapie formułowania założeń i badania samego tekstu próba zdefiniowania źródła jego specyficznego charakteru będzie miała zawsze charakter jedynie hipotezy¹⁹.

Jak wspomniano, spośród wspólnot języków indoeuropejskich wspólnota prasłowiańska rozpadła się najpóźniej, czego rezultatem jest bliskie pokrewieństwo systemowe dawnych oraz współczesnych języków słowiańskich, przez długi czas rozwijających się razem. Interesujące nas tu języki – polski i czeski – długo jeszcze pozostawały w obrębie jednej grupy języków (Słowiańszczyzna Zachodnia), a po jej rozpadzie pozostawały ze sobą w intensywnych relacjach, uwarunkowanych historycznie. Oczywiście więc jest, że w XV w. różnice między czeszczyzną a polszczyzną były znacznie mniejsze niż dziś. To częstokroć uniemożliwia jasne zaklasyfikowanie danego elementu gramatycznego jako jednoznacznie polskiego lub czeskiego. Pokażący zbiór leksyki ogólnosłowiańskiej niejednokrotnie wyklucza zasadność przyporządkowania danego wyrazu do któregośkolwiek z tych języków.

Za najbardziej „reprezentacyjne” dla ukazania różnic między tymi dwoma systemami poziomy języka należałoby uznać fonetykę oraz morfologię – tu jednak wyłącznie podsystem fleksyjny, ponieważ współwystępowanie w językach słowiańskich takich samych, odziedziczonych z prasłowiańszczyzny, formantów każe usunąć słowotwórstwo z obszaru

17 T. Mika, *Genetyczna wielowarstwowość i złożoność tekstów staropolskich a ich badania historycznojęzykowe. Rekonesans*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2013, z. 68, s. 132.

18 O relacjach między łaciną a językami wernakularnymi, Zob. np. M. Amsler, *Creole Grammar and Multilingual Poetics* [w:] C. Kleinheiz, K. Busby (red.), *Medieval Multilingualism. The Francophone World and its Neighbours*, Turnhout 2010, s. 15-42; M. Amsler, *Affective Literacies. Writing and Multilingualism in the Late Middle Ages*, Turnhout 2011.

19 Badania te będą w najbliższym czasie pogłębiać.

rozważań. Wybór fonetyki jako poziomu reprezentatywnego pociąga za sobą konsekwencję w wyborze postaci tekstów do badań: odpowiednia wydaje się pozbawiona (najczęściej arbitralnych) wydawniczych rozstrzygnięć fonetycznych transliteracja²⁰ (należy jednak pamiętać, że posłużenie się transliteracją nie zwalnia z obowiązku opracowania transkrypcji, będącej podstawą badań wymagających zrozumienia tekstu):

Chczy ia napannu zalowacz
nyechczyalat my trochy dacz l
memu kony ofsa:

(pierwsza strofa *Żaloby na pannę* z rękopisu Mikołaja z Koźła w transliteracji Wacława Twardzika i Macieja Edera²¹; po grubieniem wyróżniono elementy fleksyjne i fonetyczne, które – w myśl wyżej opisanej zasady – można zaklasyfikować do jednego z przywoływanych języków).

Zwłaszcza w ubiegłowiecznych pracach językoznawczych niejednokrotnie przyjmowano, że grafia zabytku średniowiecznego odzwierciedla właściwą czasom jego powstania fonetykę (w szczególności kopisty lub osoby, której słowa zostały spisane)²², na założeniu tym opierała się argumentacja w sporze dotyczącym pochodzenia polskiego języka literackiego. Wydaje się jednak, że w ostatnich latach intuicja Stanisława Rosponda, który radził ostrożnie podchodzić do relacji między literą a głoską w badaniu fonetyki tekstów dawnych, znajduje coraz pełniejsze potwierdzenie²³. S. Rospond podkreślał, że zwłaszcza w obecnych w pierwszych drukach dolnośląskich literach *u* w miejscu, gdzie w polszczyźnie występują nosówki, nie należy dopatrywać się odzwierciedlenia fonetyki, a raczej czeskiego obyczaju graficznego (zresztą w wypadku druku litera *u* w takim właśnie miejscu może być konsekwencją braku odpowiednich czcionek w warsztacie drukarza²⁴ i/lub kwestią wyboru sposobu, w jaki miał oddać nosówkę. Jeżeli np. drukował wcześniej teksty czeskie lub znał czeski, wybór czcionki z *u* byłby dla niego dość naturalny). S. Rospond zwracał także uwagę na szerszy zakres samogłosek pochylonych w gwarach²⁵.

Co więcej, zabytki z interesującej nas grupy w znacznej mierze zapisane zostały kursywą gotycką, a w wypadku tego pisma – jak na przykładzie rot sądowych wykazała Maria Trawińska – podobieństwo niektórych liter (np. *o* oraz *a*; *c*, *t* oraz *e*; *u* oraz *v*) oraz „uproszczenie form poszczególnych liter i wyraźna tendencja do ich łączenia”²⁶ prowadzi do tego, że niejednokrotnie trudno przypisać danemu kształtowi litery określoną wartość brzmieniową. Wnioskowanie o fonetyce na podstawie grafii nie zawsze może się zatem okazać możliwe, zwłaszcza że w interesującym nas czasie obyczaj graficzny był jeszcze nieustandaryzowany.

Jedną z cech różnicujących oba systemy jest opozycja palatalność – niepalatalność. Lektura średniowiecznych rękopisów polskich unaocznia jednak, że zwłaszcza palatalność wargowych często nie była w nich w jakikolwiek sposób oznaczana lub była oznaczana wybiórczo. Należałoby zapytać, czy w rękopisie ze Śląska, w którym palatalność oznaczana jest niekonsekwentnie, uprawione jest interpretowanie miejsc bez oznaczenia miękkości spółgłoski jako odpowiadających czeskiej fonetyce. Nawet zapisów, które uznać można za różnicujące typowo czeskie /t'/ od polskiego /c/ nie można interpretować w tak prosty sposób, wobec wspomnianego wcześniej podobieństwa w kursywie gotyckiej liter *c* oraz *t'*²⁷.

20 Z uwagi na to, że – jak dobitnie pokazuje np. wydanie *Wielkopolskich rot sądowych* sporządzone przez Władysława Kuraszkiewicza i Henryka Kowalewicza – także i transliteracja jest już interpretacją, często nieodzowne będzie także sięgnięcie do rękopisu.

21 M. Eder, W. Twardzik, *Czy staropolska kicz/kić naprawdę była wyrazem nieprzyzwoitości?* (*Cantilena inhonesta odczytana na nowo*), [w:] I. Bobrowski, K. Kowalik (red), *Od fonemu do tekstu. Prace dedykowane Profesorowi Romanowi Laskowskiemu*, Kraków 2006, s. 172.

22 Wśród najnowszych prac prezentujących tego typu podejście wymienić można pracę Mirosławy Mycawki *Język polski XIV wieku: wybrane zagadnienia* (M. Mycawka, *Język polski XIV wieku: wybrane zagadnienia*, Kraków 2012).

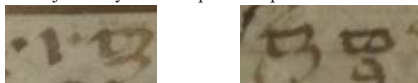
23 Widać to w najnowszych badaniach m.in. Marii Trawińskiej czy Marka Osiewicza (zob. np. M. Trawińska, *Cechy dialektalne wielkopolskich rot sądowych w świetle badań nad rękopisem poznańskiej księgi ziemskiej*, „Prace Filologiczne” 2009, T. LVI, s. 345-360; M. Trawińska, *Rękopis najstarszej poznańskiej księgi ziemskiej (1386-1400). Wokół analizy filologicznej*, Warszawa-Poznań 2014; M. Osiewicz, *Kierunki przemian polszczyzny w zakresie fonetyki (propozycja rozdziału podręcznika do nauczania treści historycznojęzykowych na studiach I stopnia)*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2010, nr 2).

24 Pierwsi „polscy” drukarze fachu uczyli się najczęściej za zachodnią granicą, obsługując druki w wielu językach.

25 S. Rospond, *Zabytki języka polskiego na Śląsku*, Katowice 1948.

26 M. Trawińska, *Rękopis najstarszej poznańskiej...*, s. 42.

27 Niepewność, które głoski w średniowiecznej polszczyźnie były już w pełni palatalne, widać m.in. w decyzjach i wahaniach wydawniczych, np. w rozwinięciach skrótów. Przykładowo: w rozwinięciu abrewiatur w *Kazaniu na Objawienie Pańskie (Kazaniu na Trzech Króli) z Kazań świętokrzyskich* w wydaniu w *Chrestomatii staropolskiej* Wiesław Wydra i Wojciech Ryszard Rzepka do zapisów:



proponują transliterację i transkrypcję: „i^{ec} t^{ec} (lub może: tet)” – „jęć teć (lub może: tet)” oraz „t^{ec} to (lub może: tet to) – „teć to (lub może: tet to)”. Zob. W. R. Rzepka, W. Wydra, *Chrestomatia staropolska*, Wrocław 2004, s. 95.

PODSUMOWANIE

Badanie tekstów powstałych w XV w. na Śląsku wpisuje się w nowoczesny nurt analizy wielojęzyczności oraz kontaktu językowego w średniowiecznej Europie oraz rekonstruowania średniowiecznej sytuacji socjolingwistycznej. Badania takie na gruncie tekstów zachodniosłowiańskich nie były do tej pory prowadzone pod tym kątem.

Specyfika omawianej grupy tekstów, czyli przede wszystkim:

- ich wielowarstwowość,
- nieliczna reprezentacyjność,
- często pierwotnie oralny charakter,
- czas powstania (i powiązane z nim nieistnienie skonwencjonalizowanego obyczaju graficznego),
- bliskie pokrewieństwo systemowe języków polskiego i czeskiego,
- pismo (często kursywa gotycka),
- trudności w ustaleniu relacji między zapisem a fonetyką, uznaną za główny poziom języka, na którym zaznaczają się różnice między XV-wieczną polszczyzną a czeszczyzną,

nastręcza istotnych trudności metodologicznych, które nie pozwalają w prosty sposób przyłożyć do omawianej grupy narzędzi oraz metod stosowanych do badań współczesnej sytuacji pogranicza czy wielojęzyczności w średniowiecznej Europie. Ponadto przedmiotem badań historyka-mediewisty pozostaje tekst – a ta jego postać, którą dysponujemy, nie pozwala na tym etapie badań stwierdzić, w którym z wypadków poziom tekstu odzwierciedla dwukompetencyjność pisarza, a w którym jest odbiciem języka używanego na danym terenie, kiedy wreszcie sprowadza się do odwzorowania zapisu właściwego czeskiemu pierwowzorowi²⁸.

Wydaje się, że kolejnym krokiem w projektowanych badaniach powinno być zatem stworzenie narzędzi odpowiednich do analizy tekstów powstałych w XV w. na Śląsku lub dostosowanie do tego typu materiału metod dotąd wykorzystywanych do badań wielojęzyczności/kontaktu językowego. Decyzje metodologiczne poprzedzać musi jednakże dokładna analiza.

BIBLIOGRAFIA:

- [1] Abramowicz Z. (red.), *Wielojęzyczność i wielokulturowość na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim: materiały z międzynarodowej konferencji naukowej, Białystok-Supraśl, 27-29 maja 2002*, Białystok 2002.
- [2] Amsler M., *Creole Grammar and Multilingual Poetics*, [in:] Busby K., Kleinheiz C. (red.), *Medieval Multilingualism. The Francophone World and its Neighbours*, Turnhout 2010.
- [3] Amsler M., *Affective Literacies. Writing and Multilingualism in the Late Middle Ages*, Turnhout 2011.
- [4] Birgiel N., *Procesy interferencyjne w mowie dwujęzycznej społeczności litewskiej z Puńska i okolic na Suwalszczyźnie*, Warszawa-Puńsk 2002.
- [5] Bokamba E., *Are there Syntactic Constraints on Code-mixing?*, „World Englishes” 1989, nr 8 (3).
- [6] Borowiec K., *Dwujęzyczność pisarza i tekstu na średniowiecznym Śląsku. Rekonesans*, [w:] Mika T., Rojszczak-Robińska D., Stramczewska O. (red.), *Staropolskie Spotkania Językoznawcze. Jak badać teksty staropolskie?*, T. 1, Poznań 2015.
- [7] Borowiec K., *Zagadka języka staropolskiej legendy o świętej Dorocie*, „Linguarum Silva” 2015, nr 4.
- [8] Davidson M.C., *Medievalism, multilingualism, and Chaucer*, New York 2010.
- [9] Eder M., Twardzik W., *Czy staropolska kicz/kić naprawdę była wyrazem nieprzyzwoitości? (Cantilena inhonesta odczytana na nowo)*, [w:] Bobrowski I., Kowalik K. (red.), *Od fonemu do tekstu. Prace dedykowane Profesorowi Romanowi Laskowskiemu*, Kraków 2006.
- [10] Engelking A., Smułkowa E. (red.), *Język a tożsamość na pograniczu kultur*, Białystok 2000.
- [11] Geben K., *Świadomość i kompetencja językowa a warstwy leksykalne w idiolektach młodzieży polskiego pochodzenia na Wileńszczyźnie*, Warszawa 2003.
- [12] Gładkiewicz R. (red.), *Polska-Śląsk-Czechy. Studia nad dziejami stosunków kulturalnych i politycznych w średniowieczu*, Wrocław 1994.
- [13] Hsy J., *Chaucer's Polyglot Dwellings: Home and the Customs House*, [in:] J. Hsy, *Traiding Tongues. Merchants, Multilingualism, and Medieval Literature*, Columbus 2013.
- [14] Laskowski R., *Język w zagrożeniu: przyswajanie języka polskiego w warunkach polsko-szwedzkiego bilingwizmu*, Kraków 2009.
- [15] Ligara B., *Bilingwizm w tekście zapisany. Cz. I. Status Lingwistyczny. Paradygmaty badawcze*, „LingVaria” 2014, nr 1 (17).
- [16] Ligara B., *Bilingwizm w tekście zapisany. Cz. II. Wykładniki transkodowe. Gatunki*, „LingVaria” 2014, nr 2 (18).
- [17] Lüdi G., *Mehrsprachigkeit*, [w:] Goebel H., Nelde P., Starý Z. (red.), *Kontaktlinguistik. Ein internationales Handbuch zeitgenössischer Forschung*, 1. Halbband, Berlin-New York 1996.
- [18] Machan T.W., *Language Contact in 'Piers Plowman'*, „Speculum” 1994, nr 69.
- [19] Mejor M., *Lacina Kazan świętokrzyskich*, [w:] Stępień P. (red.) *Kazania świętokrzyskie. Nowe edycja. Nowe propozycje badawcze*, Warszawa 2009.
- [20] Mika T., *Genetyczna wielowarstwowość i złożoność tekstów staropolskich a ich badania historycznojęzyczne. Rekonesans*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2013, z. 68.
- [21] Mika T., *Polszczyzna czy łacina? W poszukiwaniu języka-gospodarza* [w:] Mika T., „Kazania świętokrzyskie” – od rękopisu do zrozumienia tekstu, Poznań 2012.

28 Analiza kolejnych tekstów przypuszczalnie doprowadzi do rozszerzenia katalogu możliwych przyczyn.

- [22] Miodunka W., *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej*, Kraków 2003.
- [23] Miodunka W. (red.), *Język polski w świecie. Zbiór studiów*, Warszawa-Kraków 1990.
- [24] Mycałka M., *Język polski XIV wieku: wybrane zagadnienia*, Kraków 2012.
- [25] Osiewicz M., *Kierunki przemian polszczyzny w zakresie fonetyki (propozycja rozdziału podręcznika do nauczania treści historycznojęzykowych na studiach I stopnia)*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2010, nr 2.
- [26] Putter A., Busby K. *Introduction: Medieval Francophonía*, [in:] Busby K., Kleinheiz C. (red.), *Medieval Multilingualism. The Francophone World and its Neighbours*, Turnhout 2010.
- [27] Rospond S., *Dzieje polszczyzny śląskiej*, Katowice 1959.
- [28] Rospond S., *Zabytki języka polskiego na Śląsku*, Wrocław-Katowice 1948.
- [29] Rzepka W.R., Wydra W., *Chrestomatia staropolska*, Wrocław 2004.
- [30] Sommerset F., *Al. σ e commonys with o voys atonys: Multilingual and Vernacular Voice*, „Yearbook of Langland Studies” 2005, nr 19.
- [31] Smułkowa E., *Integracja języków na pograniczu białorusko-polsko-litewskim i jej konsekwencje dla teorii zapożyczeń*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2010, z. 66.
- [32] Smułkowa E. (red.), *Brasławszczyzna: pamięć i współczesność. Historia regionu, charakterystyka socjolingwistyczna, świadectwo mieszkańców*, T. 1, Warszawa 2011.
- [33] Smułkowa E. (red.), *Brasławszczyzna: pamięć i współczesność. Słownictwo dwujęzycznych mieszkańców rejonu (słownik brasławski)*, T. 2, Warszawa 2009.
- [34] Starczuk J., *Wielojęzyczność pogranicza: od tutejszości do nowej lokalności*, [w:] Engelking A., Golachowska E., Zielińska A. (red.), *Tożsamość – język – rodzina. Z badań na pograniczu słowiańsko-bałtyckim*, Warszawa 2008.
- [35] Szostek T., *Unia kulturalna na średniowiecznym Śląsku* [w:] Mejer M., Milewska-Ważbińska B. (red.), *Studia Neolatina: rozprawy i szkice dedykowane profesor Marii Cytowskiej*, Warszawa 2003.
- [36] Trawińska M., *Cechy dialektalne wielkopolskich rot sądowych w świetle badań nad rękopisem poznańskiej księgi ziemskiej*, „Prace Filologiczne” 2009, nr LVI.
- [37] Trawińska M., *Rękopis najstarszej poznańskiej księgi ziemskiej (1386-1400). Wokół analizy filologicznej*, Warszawa-Poznań 2014.
- [38] Weinreich U., *Języki w kontakcie*, [w:] Kurcz I. (red.), *Psychologiczne aspekty dwujęzyczności*, przeł. Suhecki J., Gdańsk 2007.
- [39] Zielińska A., *Mowa pogranicza. Studium o językach i tożsamościach w regionie lubuskim*, Warszawa 2013.